



d | a | t | e | g | o

**Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach**  
**Organizacji Pożytku Publicznego** ISSN 2081-6367  
Nr 5 (233) 1 maja 2011

*Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólności, w łamaniu chleba i w modlitwach. Bojaźń ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków i cudów. Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby. Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali positek z radością i prostotą serca. Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia.* Dz 2,42-47

- 220. rocznica uchwalenia przez Sejm Czteroletni Konstytucji 3 Maja**
- 120. rocznica encykliki *Rerum novarum* Ojca Świętego Leona XIII o kwestii robotniczej** - 15 maja 1891 r.
- 90. rocznica III Powstania Śląskiego** - 3 maja 1921 r. – początek powstania
- 30. rocznica zbrodniczego zamachu na Ojca Świętego Jana Pawła II** - 13 maja 1981 r.
- 30. rocznica śmierci księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego - Prymasa Polski** - 28 maja 1981 r.

## **Beatyfikacja Ojca Świętego Jana Pawła II Wielkiego** **Święto Miłosierdzia Bożego**

Watykan – 1 maja Roku Pańskiego 2011

### **Ojciec Święty Benedykt XVI do Polaków** **Audiencja ogólna – środa 4 V 2011 r.**

„Raz jeszcze pozdrawiam pielgrzymów, którzy wraz ze swymi pasterzami przybyli na beatyfikację mojego umiłowanego poprzednika na Stolicy Piotrowej, bł. Jana Pawła II. Niech Jego zawierzenie Matce Bożej, zawarte w zawołaniu „Totus Tuus”, będzie zachętą dla każdego z was i dla całego narodu polskiego, którego Maryja jest Królową. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”.

### **Audiencja ogólna – środa 18 V 2011 r.**

„Serdecznie pozdrawiam Polaków! Bracia i siostry! Błaganie za niewiernymi miastami Sodomą i Gomorą, zanoszone do Boga przez Abrahama, naszego Ojca w wierze, niech będzie przypomnieniem dla każdego z nas, byśmy w naszej codziennej modlitwie z ufnością upraszali miłosierdzie Boga dla siebie i całego świata. Do takiej modlitwy zachęcają nas również święta Faustyna i błogosławiony Jan Paweł II. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”.

### **Anioł Pański – niedziela 29 V 2011 r.**

„Słowo pozdrowienia przekazuję wszystkim Polakom. Wczoraj przypadała trzydziesta rocznica śmierci, kardynała Stefana Wyszyńskiego, Pry-

masa Tysiąclecia. Wyprasząc dar jego beatyfikacji, uczmy się od niego zawierzenia swego życia Matce Bożej. Niech jego ufność wyrażona w słowach: „Wszystko postawiłem na Maryję” będzie dla nas szczególnym wzorem. Pamiętajmy o tym kończąc miesiąc maj, szczególnie poświęcony Matce Najświętszej. Z serca wam błogosławię”.

<http://www.radiovaticana.org/pol>

### **Błogosławiony spośród nas** (moja osobista relacja z beatyfikacją Ojca Świętego Jana Pawła II)

Decyzja o bezpośrednim udziale w beatyfikacji Naszego Ojca Świętego Jana Pawła II przechodziła w moim przypadku kilka faz, które mógłbym porównać do dorastania: od młodzięcego entuzjazmu, poprzez przejściowe zwątpienie i rezygnację motywowaną tzw. racjonalizmem do dojrzałej decyzji i pewności, że trzeba tam być. Po ogłoszeniu decyzji o beatyfikacji i ustaleniu jej terminu na 1 maja 2011 roku była euforia i chęć wybrania się tam, do Rzymu. No, ale wówczas zaczęła się wszechobecna kampania zniechęcania. Niby nic takiego, ale w mediach wszędzie pełno było informacji

o tym, jakie tłumy tam będą i że Włosi nie potrafią dobrze organizować takich uroczystości (notabene to okazało się prawdą). To wszystko wokoło spowodowało moje zwątpienie, pojawiły się myśli, że może rozsądniej będzie nie jechać i jakoś inaczej, spokojnie uczcić ten czas. I wtedy rozmowa z moim przyjacielem, księdzem z krakowskiego seminarium duchownego okazała się kluczowa. Powiedział coś takiego: „lepiej pomódlmy się, by tam na placu św. Piotra było, chociaż kilkadziesiąt tysięcy naszych rodaków”. To uświadomiło mi, że może za tymi informacjami jest drugie dno. I moja decyzja i determinacja o wyjeździe do Rzymu stała się teraz bardzo świadoma i dojrzała. Chciałem zamaniestować swoją wiarę i przywiązanie do Ojca Świętego Jana Pawła II. Czułem, że ta chwila jest historyczna – ja muszę tam być!

Potem sprawy potoczyły się błyskawicznie. Wraz z żoną, spośród kilku ofert wybraliśmy pielgrzymkę, której termin najbardziej nam odpowiadał – wyjazd organizowany przez NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Śląskiego wraz katowickim KIK-iem. Relacja z tej skądinąd perfekcyjnie zorganizowanej pielgrzymki przez biuro AVE z Katowic z świetnym pilotem dr Antonim Winiarskim i bezkonkurencyjnym opiekunem duchowym – księdzem profesorem Józefem Kozyrą z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego, wymagałaby osobnego, dużego reportażu, dlatego skoncentruję się na samej beatyfikacji.

Ktoś mógłby powiedzieć, że to wszystko splot przypadków, ale jak mawia jeden z naszych znajomych: „przypadki są tylko w gramatyce”. W tym wszystkim był dotyk Najwyższego.



Nie będę ukrywał, że nie było łatwo, ale odłożmy na bok minusy, a było ich wiele. Kompletny brak profesjonalizmu służb włoskich;

beznadziejna organizacja niemal wszystkiego; „biała noc” poprzedzająca uroczystość z otwartymi kościołami okazała się koczowaniem pod gwiazdami w nieprzebranym tłumie, a potem walka o przetrwanie po nieprzespanej nocy w drodze na plac św. Piotra. One nie były w stanie zakłócić tej uroczystości.



W nocy była wspaniała atmosfera, śpiewy grup z całego świata, tego współczesnego goniącego za sukcesem świata, który teraz zatrzymał się, by pokazać jak kochał Tego Papieża. Nikt tych ludzi nie zmuszał, by tu przybyli w tak wielkiej liczbie. Widziałem niemal wszystkie flagi z atlasu geograficznego, cały świat znał i kochał tego papieża, choć nie wahał się On mówić o sprawach trudnych. Miało padać (całe Włochy były zasnuwane chmurami), ale Pan Bóg wysłuchał modlitw naszego Ojca Świętego i podarował nam ciepły wieczór i piękną niedzielę.



Po nieprzespanej nocy w tłumie na Via della Conciliazione i kilku godzinach walki o przetrwanie udało się dostać na plac św. Piotra! Byliśmy 200-300 metrów od głównego ołtarza, niebawem szczęśliwi. Potem były główne uroczystości transmitowane na cały świat. Ze wszystkiego najbardziej zapamiętałem te nieprzebrane tłumy, a wśród nich tysiące Polaków. Tego dnia Rzym był polskim miastem, odczuliśmy to również później, gdy spacerowaliśmy po wiecznym mieście. I nie ma sensu roztrząsać ilu ludzi tam było: milion, półtora, może dwa. To nieważne. Było nas dużo, a Polaków najwięcej

i pokazaliśmy współczesnemu światu naszą wiarę i przywiązanie do tradycji, której uczył nas Jan Paweł II. I jeszcze jedno – najważniejszy moment uroczystości, który zapamiętam do końca życia, to odsłonięcie portretu beatyfikacyjnego i ogromne szczęście bijące z twarzy obecnego Ojca Świętego Benedykta XVI, który obwieszczał całemu światu decyzję dotyczącą swojego wielkiego Poprzednika. Wtedy z oczu popłynęły łzy, to był historyczny moment w dziejach świata, naszego Kościoła, naszego Narodu i w moim życiu. Nie wstydzę się tych łez, jestem szczęśliwy, że mogłem tam być.

*Andrzej Pułka*

### **Fotoreportaż z pielgrzymki KIK na Beatyfikację Jana Pawła II:**

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/beatyfik.html>

### **Błogosławiony Jan Paweł II**

Góry, rodzinny dom religijny, szkoła  
Wadowice  
Poezja i aktorstwo, modlitwa  
Samotność okupacyjna  
Kraków  
Powołanie, spotkanie z Bogiem,  
Umiłowanie Jezusa, oddanie się Matce Bożej  
Totus Tuus - cały Twój

Uśmiech, pielgrzymki-wycieczki  
Ziemia ojczysta - góry, jeziora, rzeki  
Obrona Kościoła i krzyża  
Kraj w rękach wrogów wiary

Modlitwa, modlitwa, modlitwa...  
Wśród młodych, wśród wiernych  
Sługa Boży, przyjaciel  
Nauka, lektura, nauka, lektura

Na stolicy Piotrowej  
Chłuba Polski i Kościoła  
Rzym

Niech Duch Twój...  
Zmiana oblicza ziemi  
Wybuch wiary, strach pogaństwa  
Zamach  
Szczęśliwa tarcza  
Matka Boska Fatimska

Misja, misja, kraje, kontynenty  
Jan Paweł II - pielgrzym

Orędownik wiary i pokoju  
Miłość, przyjaźń, zgoda  
Wiara, wiara, wiara - Bóg  
Odwaga wobec wrogów Krzyża  
I Ojczyzny

Głosiiciel dobrej nowiny  
Piewca Matki Bożej i Jej Syna  
Wielki Nauczyciel i mentor  
Mówca Opatrzności  
Ludzki Papież

Wierność Bogu, Kościołowi  
Lata trudnej ciężkiej posługi  
Choroba, cierpienie  
Śmierć

W domu Ojca  
Płacz, modlitwa i wołanie  
Santo subito

Spełnienie świętości  
Jan Paweł Błogosławionym

*Witold Zajączkowski*

### **Pielgrzymka Diecezji Gliwickiej (fotoreportaż)**



Przed Bazyliką św. Piotra

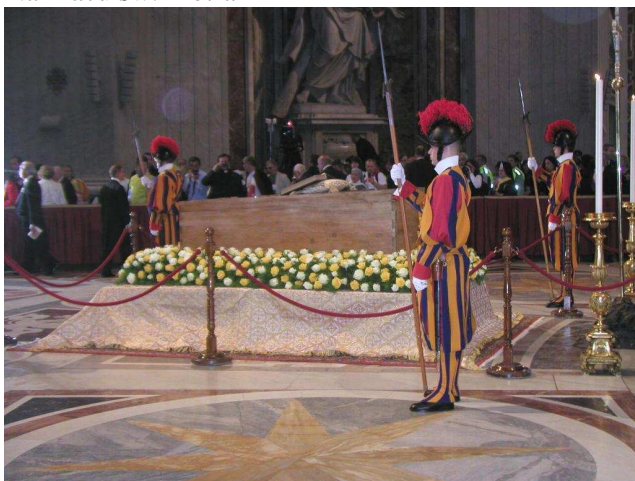


Msza św. beatyfikacyjna





Na Placu św. Piotra



W Bazylice św. Piotra

*Marian Jabłoński*

**Pielgrzymka autokarowa  
– sanktuaria Włoch (26.04.- 08.05.2011r.)  
(fragment)**

**30.04.2011 r. (sobota)**

(...) Jedziemy teraz prosto do **Rzymu**. Po 21:00 jesteśmy u celu, autokar lokuje się na parkingu przy stadionie olimpijskim. Zaopatrzeni w przydatne informacje ruszamy miejskim autokarem w stronę Tybru. Przez most św. Anioła przechodzimy już pieszo i kierujemy się w stronę Via della Conciliazione. Tu już tłumy pielgrzymów oczekują na wpuszczenie na Plac św. Piotra. Nasza pielgrzymkowa grupa się rozdziela, część osób zostaje przy telebimie przy początku ulicy, reszta stara się dotrzeć na Plac indywidualnie, większości się to udaje. Wszyscy są zaopatrzeni w egzemplarze „Miłujcie się” w języku angielskim i niemieckim aby je rozdać mówiącym w tych językach.

**01.05.2011 r. (niedziela)**

Po 24:00 karabinierzy, wolontariusze oraz służby porządkowe powoli przepuszczają wielobarwne grupy różnej narodowości na Drogę Pojednania wiodącą do Watykanu. Noc

w takim położeniu nie pozwala zmrużyć oka. Od 5:00 grupy są wpuszczane na Plac św. Piotra. O 9:00 jeden z biskupów prowadzi różaniec. Mimo przelotnych opadów w nocy, dzień zapowiada się na piękny i słoneczny. O 10:00 rozpoczyna się Msza beatyfikacyjna Jana Pawła II – Papieża Polaka. Podniosła i wzruszająca uroczystość trwa do 12:30. Później, kto ma możliwość udaje się w długiej kolejce do Bazyliki, by oddać cześć przy trumnie Błogosławionego już Jana Pawła II. Po wydostaniu się z Placu św. Piotra następuje próba dotarcia na czas, czyli na godzinę 17:00 do autokaru, który czeka przy ostatniej stacji metra linii czerwonej, o nazwie Annagnina. Na szczęście wszystkim z naszej grupy się to udaje. (...)

*Halina Miazgowicz*

**List do Jana Pawła II**

Pamiętam Ciebie z tamtych dawnych lat,  
Gdy z młodzieżą zwiedzałeś polski świat.  
Później nauczałeś etyki na uniwersytecie,  
Pokazywałeś zło na tym naszym świecie.

Szybko straciłeś Bogu wiernych rodziców,  
Zaufałeś Jezusowi poprzez jego Matkę Boską,  
W modlitwie znalazłeś sens swoich snów,  
Kochałeś poezję i chciałeś, żeby Polska była  
Polską.

To było wielkie, gdy przed upadkiem  
Uchroniłeś figurkę Matki Boskiej,  
Co było Woli Bożej niechybnym znakiem,  
Że będziesz Strażnikiem Stolicy Apostolskiej.

Zawsze walczyłeś wraz z Prymasem Stefanem,  
O godne miejsce Kościoła i jego ludzi  
W naszej Ojczyźnie z bezbożnym klanem,  
Który rodakom sumienia i życie brudził.

Pamiętam Twą odwagę i poświęcenie,  
Gdy walczyłeś o Krzyż w Nowej Hucie.  
Nie bałeś się, że czeka Cię więzienie,  
Bo najważniejsi dla Ciebie byli Bóg i ludzie.

Podziwiałem Cię, Twoją bezpośredniość,  
Szacunek dla każdego człowieka, dobroć  
I miłość, uśmiech i serdeczną skromność,  
A głównie Twoje uduchowienie po stokroć.

Zawsze byłeś z Ewangelią wśród ludzi i dla ludzi,  
A Twoje życie, to modlitwa i kontemplacja  
Nad sensem życia i rolą Boga, co nie ludzi,  
Bo zawsze wiedziałeś, że tylko w Opatrzności  
jest RACJA.

Na zawsze zapamiętam ten Wielki Dzień,  
Gdy Bóg powołał Ciebie na Stolicę Piotrową  
I przez pogański świat przeszedł strachu cień,  
A Twoi rodacy i chrześcijanie weszli na drogę  
kolorową.

Podniosłeś nam głowy, dodałeś odwagi,  
Apelując - "Nie lękajcie się!"  
Posłuchałem z innymi i odrzuciliśmy zniewagi  
Tyranów i mówiliśmy: "Cieszymy się!"

Historia i ja, i moje pokolenie na zawsze zapisze  
Twoją prośbę do Ducha Świętego o zmianę oblicza  
Naszej ziemi, co się STAŁO, jest wydrukowane  
na dziejów kliszy,  
W Krzyżach, także przydrożnych, w pamiątko-  
wych zniczach.

Płakałem i modliłem się, gdy strzelali do Ciebie  
Mordercy ze Wschodu, byś był i prowadził nas,  
Ale Matka Boska z Fatimy, królująca w niebie  
Zmieniła lot kuli śmierci, byś zmieniał świat i czas.

Pamiętam twoje pielgrzymki od Australii do  
Alaski,  
Poprzez Afrykę, Amerykę, gdy wioził Ciebie pies  
haski,  
A Ty swoim pięknym i mądrym słowem Chry-  
stusa  
Mówiłeś o Bożej Miłości, by w człowieku nie  
było Brutusa.

Najbliższe mi były Twoje wizyty w naszej Polsce,  
Tyle miast, miliony rodaków zafascynowanych Tobą,  
Twoją nauką, mądrym i dobrym słowem, trosce  
O wiarę i Ojczyznę. Wtedy każdy z nas był sobą...

Stałem jak wielu z nas pod oknem kurialnym!  
To było wielkie przeżycie, najpiękniejsze wie-  
czory w życiu!  
Wiem, że byłeś zmęczony, a my, przepraszam  
w stylu nachalnym,  
Pragnęliśmy być z Tobą do świtu, być czyści jak  
po umyciu.

Widziałem jak cierpiełeś, jak byłeś ciężko chory,  
Ale nawet wtedy wypełniałeś Chrystusową misję,  
Służąc od rana do nocy, idąc w dalekie bory  
Ludzkie i do nas, w Tatry i nad Wisłę...

Z bijącym sercem i modlitwą wraz z milionami  
Twoich wiernych  
Patrzyłem w Twoje watykańskie okno, gdy Bóg  
powoływał  
Ciebie do siebie, licząc, że jeszcze z nami, wśród  
dzielnych  
W Chrystusie, pozostaniesz i będziesz nas zwo-  
ływał.

Ale to nie było konieczne, bo my przychodzili-  
śmy od lat  
Do Ciebie, z miłości i wiary - Świętego Duszpa-  
sterza,  
Oddanego Matce Bożej i Chrystusowi, jakiego  
poznał Świat  
I który tworzył lepsze życie w duchu Arki Przy-  
mierza.

Niestety, odszedłeś od nas i poszedłeś do Ojca Swego  
I widziałeś mnie i innych, którzy płaczem Cię żegnali,  
I modlitwą za Ciebie, z żalem i bólem, krzykiem  
niemego.  
Ale z radością, Świętym Ciebie myśmy obwołali...!

Bóg Cię przyjął do swego Domu w niebiosach,  
Poprzez obecność Ducha Świętego na Biblii  
stronach  
I naszą prośbę o Twoją świętość w zasług kłosa  
Uznał i uczynił Cię Błogosławionym w Kościoła  
winogronach!

*Witold Zajączkowski*

**Pielgrzymka do Łagiewnik  
– Sanktuarium Bożego Miłosierdzia  
1 maja Roku Pańskiego 2011**

Pielgrzymka z parafii p.w. Opatrzności Bożej  
w Białej odbyła się w Święto Bożego Miłosier-  
dzia i zarazem dzień wyniesienia na ołtarze Sługi  
Bożego Jana Pawła II podczas Mszy św. beatyfi-  
kacyjnej w Rzymie.

Ranek 1-go maja; dzień nieco chłodny, niebo  
zachmurzone. Beatyfikacja będzie w dniu ob-  
chodzonym dzięki Niemu, nie tylko w Polsce,  
ale i w świecie – w dniu Święta Bożego Miło-  
sierdzia.

Prośbę o udekorowanie domów flagami biało-żółtymi i obrazkami pamiątkami po Ojcu św. Janie Pawle II słyszałam w Radiu Maryja. W parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Lipniku (dzielnica Bielska-Białej) w kościele w przedsionku po prawej stronie jest dzięki inicjatywie i sfinansowaniu przez tutejszych członków Akcji Katolickiej drewniana tablica upamiętniająca fakt, że w Lipniku w dniu 18 lipca 1879 r. urodził się Karol Wojtyła, ojciec papieża Jana Pawła II i w dniu 27.07.1879 r. został ochrzczony w tutejszej lipnickiej parafii.

Idę ulicą Lipnicką do Białej, bo odjazdy dwóch autobusów do Łagiewnik są o godz. 6.30, i patrzę smutnym okiem na Lipnik – tylko kilka domów udekorowanych. Było tyle wizyt Papieża Jana Pawła II w Polsce. Ojciec Święty będąc w Skoczowie był także w Bielsku-Białej. Kupowaliśmy wówczas jego zdjęcia, obrazy, chorągiewki; gdzie to obecnie jest, czy wyrzucone do śmieci, jako coś niepotrzebne, czy gdzieś głęboko schowane w domu i zapomniane? Czy nie podobnie jest z nauką Jana Pawła II, czy nie jest stopniowo zapominana, a fakt, że mieliśmy na tronie Piotrowym Papieża Polaka traktujemy tylko jako fakt historyczny?

Dwa autobusy wyjeżdżają o 7.35. W naszym panuje modlitewna atmosfera, chociaż nie jedzie z nami ksiądz. Modlitwy i śpiewy religijne prowadzi Pani, która czyta dużo tekstu o miłosierdziu Bożym, modlimy się na różańcu rozważając teksty z Dzienniczka Siostry Faustyny, śpiewamy pieśni Maryjne. Jedziemy przez Andrychów, dostrzegam nieco dekoracji papieskich, w Wadowicach na rondzie widzę flagi papieskie wystawione przez Miasto, nieco flag jest na domach.

Mijamy wioski i zbliżamy się do Kalwarii. Na wioskach też nie ma dekoracji papieskich. Czyżby polska wieś zapomniała, że mamy dzisiaj uroczystość beatyfikacji w Rzymie papieża - Polaka? A może wystarczy oglądnąć uroczystą transmisję z Rzymu w telewizji, po co uzewewnętrznić na domach ten fakt? Mijamy rondo w Kalwarii i tu jest nieco dekoracji: biało-żółtych i biało-czerwonych flag, dalej gdzieś gdzieś zdjęcie papieża Jana Pawła II. Jedziemy przez podkrakowskie wsie i trudno wypaczyć gdzieś jakąś dekorację, czy nawet flagę biało-czerwoną, tak, że się zastanawiam, czy w ogóle nie jestem gdzieś za granicą.

Po drodze z parkingu do Sanktuarium rozdawany jest pielgrzymom bezpłatny „Informator Pielgrzyma Nr 4/175/2011 r. Wydanie okolicznościowe”, bezpłatny numer (wydanie specjalne) „Dziennika Polskiego” z niedzieli 1 maja 2011 r., i reklamy książek o Papieżu. W Łagiewnikach poranek jest chłodny, niebo zachmurzone. Idziemy napić się kawy.

Przy ławie na polu spotykamy młodego Włocha, który przyleciał samolotem sam na kilka dni do Polski pozwiedzać święte miejsca. Dzień beatyfikacji w Rzymie polskiego papieża chciał przeżyć właśnie tutaj w Łagiewnikach, w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia.

Po wypiciu kawy udałam się w stronę nowej bazyliki. W kaplicy Siostry Faustyny gromadzili się wierni na krótką modlitwę, w kaplicy słowackiej była duża grupa wiernych z flagą słowacką. W holu dolnej części bazyliki księża spowiadali w konfesjonalach, do spowiedzi były długie kolejki. Zaopatrzyłam się na terenie bazyliki w pamiątki okolicznościowe.

Około godz. 10.30 miała rozpocząć się transmisja Mszy św. beatyfikacyjnej z Watykanu. Gdy rozpoczęła się transmisja przez TVP 1 zaczął padać deszcz i wiał zimny wiatr. Natomiast w Watykanie nie padało, chyba nawet świeciło słońce. Pomyślałam sobie tak, że to chyba papież Jan Paweł II płacze w Łagiewnikach, w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia, nad polskim narodem, widząc z nieba jak jego część jest niewierna Bogu, zapomniała naukę Papieża, chociaż tyle razy przyjeżdżał do Polski i głosił Słowo Boże. Część wiernych opuściła plac przed Bazyliką i zaczęła tłoczyć się w podziemi, wytrwali pozostali na placu.

O godz. 11.45 została przerwana transmisja z Watykanu i rozpoczęła się transmisja Mszy św. z ołtarza polowego przy Bazylice. Mszy św. przewodniczył ks. biskup Jan Zając. Wierni trwali w chłodzie i deszczu nadal. Około godz. 13-tej zakończyła się Msza św. polowa przy Bazylice.

O godz. 13.30 rozpoczęła się Msza św., również koncelebrzana, w Bazylice. Koncelebrze przewodniczył ks. biskup Wiesław Lechowicz z Diecezji Tarnowskiej. Ks. Biskup w kazaniu mówił o Święcie Miłosierdzia Bożego i o nowym błogosławionym Ojcu św. Janie Pawle II. Przed ołtarzem z lewej strony prezbiterium umieszczony został potężnych rozmiarów obraz nowego błogosławionego Ojca św. Jana Pawła II, namalowany przez Teresę Śliwka-Moskal; Papież w stroju pontyfikalnym, prawą ręką błogosławiący wiernych, w lewym ręku trzymający krzyż papieski.





Na ołtarzu głównym w Bazylice był cały czas relikwiarz błogosławionego papieża Jana Pawła II z krwią pobraną za Jego życia do badań laboratoryjnych – ampułka bogato oprawiona pozłocanym metalem. Na zakończenie Mszy św. wierni obecni w Bazylice zostali pobłogosławieni przez Biskupa tą relikwią.



Msza św. zakończyła się po godz. 14.30 i ks. Biskup czytał rozważania o Bożym Miłosierdziu. O godz. 15-tej rozpoczęło się nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia śpiewem, wezwaniami księdza i odpowiedziami wiernych; trwało to pół godziny zanim rozpoczęła się Koronka do Bożego Miłosierdzia. Koronka wraz ze wstępnym rozważaniem Dzienniczka Siostry Faustyny i śpiewem trwała pół godziny. Ksiądz Biskup pobłogosławił wiernych relikwiami Ojca św. Jana Pawła II. Po koronce wierni podchodzili jeszcze do ołtarza, by pomodlić się

przed obrazem Jezusa Miłosiernego i przed portretem błogosławionego Ojca św. Jana Pawła II.

Od godziny 15-tej zaczęło świecić słońce, przebłyskując jeszcze przez chmury. Promienie słońca skojarzyłam z promieniami miłosierdzia Bożego. Pomyślałam sobie, że to do nas mówi nie tylko Pan Jezus, ale i rozradowany w niebie Ojciec Święty; nie lękajcie się moi Rodacy, macie Boże Miłosierdzie i mnie orędownika dla spraw osobistych i trudnych spraw Ojczyzny. Koronkę do Miłosierdzia Bożego ofiarowałam jako wynagrodzenie za grzechy moich Rodziców, Dziadków, za według mnie nieżyjącego mego kuzyna Stanisława Wawaka wraz z Rodzicami i Dziadkami oraz Wujkiem prosząc Papieża o wyjaśnienie przyczyny jego zaginięcia. Dziękowałam Bogu, że dane mi było tu stanąć, gdzie był Papież Jan Paweł II i głosił Boże Miłosierdzie, w tej pięknej Bazylice, w dniu, w którym został błogosławionym.

Wyruszyliśmy naszym autobusem w drogę powrotną w imię Boże, znów ze śpiewem pieśni religijnych i modlitwą z rozważaniami tajemnic światła Różańca Świętego w podziękowaniu Panu Bogu za otrzymane łaski i szczęśliwą podróż. Do radości za przeżyty tak pięknie i szczęśliwie dzień brakowało mi chyba tylko skrzydeł, na których bym pofrunęła do mojego domu...

*Barbara Waluś*

### **Msza św. dziękczynna za beatyfikację Jana Pawła II w Bielsku-Białej**

W katedrze p.w. św. Mikołaja w Bielsku była sprawowana Msza św. dziękczynna za beatyfikację Ojca Świętego Jana Pawła II. Do Katedry udałem się pieszo traktując pięciokilometrową drogę jako swoistego rodzaju pielgrzymkę. Idąc przez plac Bolesława Chrobrego zatrzymałem się przed telebimem, na którym mogłem popatrzeć na transmisję z Watykanu.



Dekoracja okna na bielskiej starówce





Wejście do Katedry św. Mikołaja w Bielsku

Na początku Mszy św. o godz. 11.00 ksiądz poinformował, że kilka minut temu Ojciec Święty Benedykt XVI ogłosił Jana Pawła II błogosławionym.

W homilii kaznodzieja powiedział, że po raz kolejny staje przed nami Chrystus i mówi: „pokój wam”. W Wieczniku apostołowie widzą Jezusa mówiącego „nie lękajcie się”. Bóg jest sędzią sprawiedliwym, który za dobre wynagradza, a za złe karze, ale również jest miłosiernym. Przez pokorną zakonnicę, św. Siostrę Faustynę Bóg nam chciał przekazać, że jest nie tylko sędzią sprawiedliwym, ale pełnym miłosierdzia. Ksiądz przytoczył słowa Jana Pawła II z Łągownik: „Dlatego dziś w tym sanktuarium *chcę dokonać uroczystego aktu zawierzenia świata Bożemu miłosierdziu*. Czynię to z gorącym pragnieniem, aby orędzie o miłosiernej miłości Boga, które tutaj zostało ogłoszone za pośrednictwem Siostry Faustyny, *dotarło do wszystkich mieszkańców ziemi* i napełniało ich serca nadzieją. Niech to przesłanie rozchodzi się z tego miejsca na całą naszą umiłowana Ojczyznę i na cały świat. Niech się spełnia zobowiązująca obietnica Pana Jezusa, że stąd ma wyjść «iskra, która przygotowuje świat na ostateczne Jego przyjście» (por. *Dzienniczek*, 732)” [cytat za L’Osservatore Romano, Numer 9 (246) 2002, str. 18]. Dalej ksiądz powiedział, że od początku swego pontyfikatu Jan Paweł II mówił: „otwórzcie drzwi Chrystusowi” i „nie lękajcie się”. Na zakończenie homilii usłyszeliśmy: „Wierzę, że ta beatyfikacja jest uznaniem świętości człowieka, który Chrystusa miał zawsze w swoim sercu. Bądźcie wierzącymi, a nie niedowiarkami, jak Tomasz z dzisiejszej Ewangelii. Św. Tomasz powiedział Chrystusowi: „to Pan mój i Bóg mój”, do czego też was zachęcam. Amen.”

We wstępie do modlitwy wiernych usłyszeliśmy po raz pierwszy słowa: „... za wstawiennictwem błogosławionego Jana Pawła II ...”

W czasie rozdawania Ciała Pańskiego wierni w kilku kolumnach podchodzili do prezbiterium. Podchodzący do dwóch kłęczników na środku przyjmowali Komunię św. kłęcząc – inni na stojąco.

Po Mszy św. został poświęcony w Katedrze obraz Błogosławionego.



Wracając do domu w Lipniku (dzielnica Bielska-Białej) zatrzymałem się przed telebimem na Placu Bolesława Chrobrego, aby choć w ten sposób być bliżej Watykanu.







Po drodze mijalem udekorowany flagami biało-czerwonymi Ratusz i kościół p.w. Opatrzności Bożej (flagami żółto-białymi, biało-niebieskimi i biało-czerwonymi).

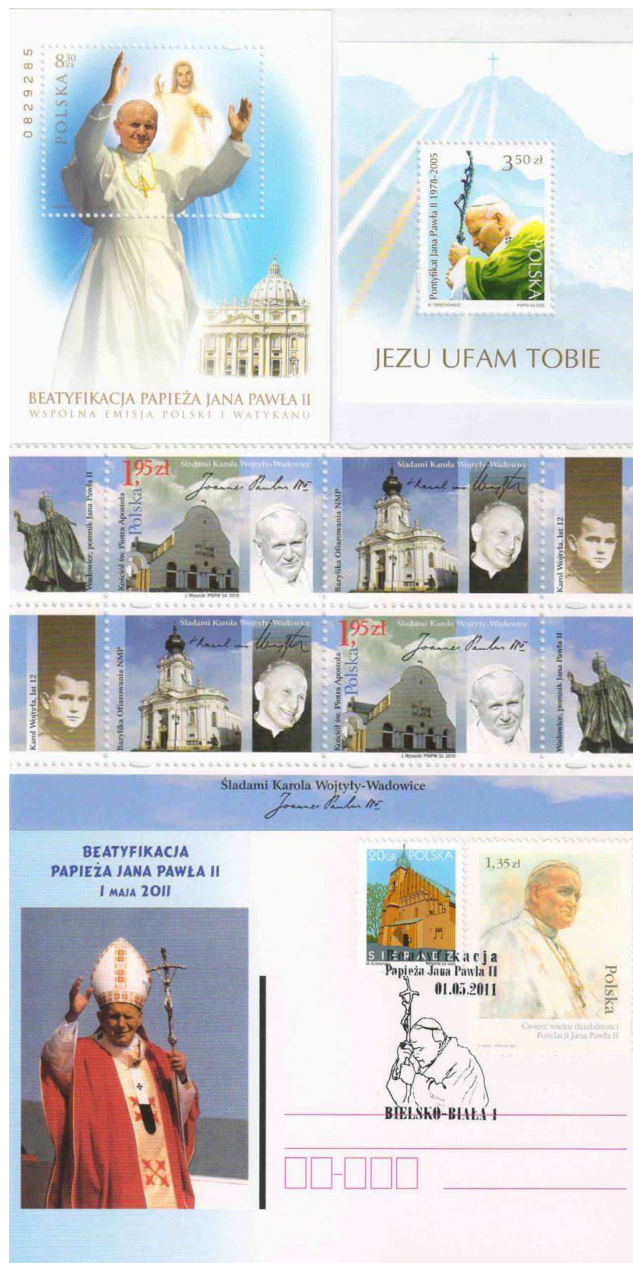
*Stanisław Waluś*

### Wystawy z okazji beatyfikacji Ojca Świętego Jana Pawła II

Czytając prasę w kwietniu i w maju 2011 r. zwróciłem uwagę na informacje o wielu wystawach organizowanych w Polsce z okazji beatyfikacji Ojca Świętego Jana Pawła II. Poniżej podaje informacje o trzech z nich, o których nie było w prasie.

#### Parafia katedralna św. Mikołaja w Bielsku-Białej

Poczta Polska zorganizowała stoisko pocztowe w budynku plebanii, na którym można było nabyć wydawnictwa pamiątkowe pocztowo-filatelistyczne, wydane z okazji beatyfikacji Jana Pawła II, jak również inne wydawnictwa poświęcone Papieżowi. Na stoisku pocztowym był też dostępny okolicznościowy datownik pocztowy wydany przez Poczta Polską.



#### Parafia Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Bielsku-Białej Lipniku

Na wystawie zostały zebrane pamiątki związane z Ojcem Świętym, jak np. zdjęcia z audyencji w Watykanie, znaczki i prace plastyczne dzieci ze szkoły podstawowej.



Dekoracje przed kościołem





Informacja o wystawie na drzwiach kościoła

### Parafia Matki Boskiej Kochawińskiej w Gliwicach

Wystawa „Ojciec Święty Jan Paweł II Wielki w Ojczyźnie” była eksponowana od 5 IV do 26 VI 2011 r. Oprócz pamiątek zostały zamieszczone fragmenty przemówień Ojca Świętego ze wszystkich ośmiu pielgrzymek do Ojczyzny i nazwy odwiedzonych miejscowości, które zostały zaznaczone na mapie fizycznej Polski.



Po lewej – plakat z L'Osservatore Romano z 1983 r.



Plakat z pielgrzymki do Gliwic z datą 15 czerwca 1999 r. – ze względów zdrowotnych Ojciec Święty był na lotnisku w Gliwicach 17 czerwca 1999 r.



Na planszy po prawej między innymi pierwsze strony „Gościa Niedzielnego” i „Niedzieli”



Jedna z trzech gablotek

Wystawę przygotowali członkowie Koła Parafialnego Rodziny Radia Maryja i Koła Parafialnego Stowarzyszenia Rodzin Katolickich (przewodniczący Koła RRM Józef Uniowski, przewodniczący Koła SRK Jan Tkocz i niżej podpisany).

*Stanisław Waluś*

### Litanie do Jana Pawła II



Pierwsza z nich krążyła w odpisach po śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II i została zamieszczona w biuletynie „Dłatego” nr 172-173 z 2 kwietnia 2006 r.

Druga została opublikowana w 2011 r. w wielu czasopismach katolickich po beatyfikacji Ojca Świętego Jana Pawła II.

## **Litania do Jana Pawła II według Kard. Josepha Ratzingera**

Kyrie, elejson. Chryste, elejson. Kyrie, elejson.  
Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.  
Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami!  
Synu, Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami!  
Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad nami!  
Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami!  
Bogurodzico Dziewico, módl się za nami!  
Pielgrzymie Dobrej Nowiny, módl się za nami,  
Pielgrzymie niosący Prawdę,  
Pielgrzymie dialogu,  
Pasterzu intelektualistów, módl się za nami,  
Pasterzu dziennikarzy,  
Pasterzu podróżników,  
Pasterzu artystów,  
Pasterzu sportowców,  
Pasterzu pracujących i bezrobotnych,  
Pasterzu Polaków,  
Pasterzu całego świata,  
Przyjacielu dzieci, módl się za nami,  
Wielki Przyjacielu młodzieży,  
Wzorze oddania się Niepokalanej, módl się za nami,  
Wzorze pracowitości,  
Wzorze pokory,  
Pociecho cierpiących i nieuleczalnie chorych,  
módl się za nami,  
Pociecho niepełnosprawnych,  
Pociecho porzuconych i osieroconych,  
Pociecho umierających,  
Kapłanie otwarty na człowieka, módl się za nami  
Kapłanie serdeczny, szczerzy i radosny,  
Orełdowniku Miłosierdzia Bożego, módl się za nami,  
Orełdowniku pokoju,  
Orełdowniku cywilizacji miłości,  
Orełdowniku sprawiedliwości społecznej,  
Orełdowniku nadziei, która przekracza śmierć,  
Nauczycielu modlitwy, módl się za nami,  
Nauczycielu patriotyzmu,  
Nauczycielu ekumenizmu,  
Obrońco życia od chwili poczęcia po naturalną śmierć, módl się za nami,  
Obrońco godności każdego człowieka  
Olbrzymie wiary, nadziei i miłości, módl się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzech świata,  
przepuść nam Panie!  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,  
wysłuchaj nas Panie!  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,  
zmiłuj się nad nami!

(Kardynał Joseph Ratzinger, 16.04.2005 r.)  
"Głos Parafii" Nr 2 (98) luty 2011,  
<http://www.parafiawbierzglowie.pl>

## **Litania do bł. Jana Pawła II**

Kyrie eleison, Christe eleison, Kyrie eleison.  
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
Ojcze z nieba, Boże - zmiłuj się nad nami.  
Synu Odkupicielu świata, Boże - zmiłuj się nad nami.  
Duchu Święty, Boże - zmiłuj się nad nami.  
Święta Trójco, Jedyny Boże - zmiłuj się nad nami.  
Święta Maryjo - módl się za nami.  
Błogosławiony Janie Pawle, módl się za nami,  
Zanurzony w Ojcu, bogatym w miłosierdzie,  
Zjednoczony z Chrystusem, Odkupicielem człowieka,  
Napełniony Duchem Świętym, Panem i Ożywcicielem  
Całkowicie oddany Maryi,  
Przyjacielu Świętych i Błogosławionych,  
Następco Piotra i Sługo sług Bożych,  
Stróżu Kościoła nauczający prawd wiary,  
Ojcze Soboru i wykonawco jego wskazań,  
Umacniający jedność chrześcijan i całej rodziny ludzkiej,  
Gorliwy Miłośniku Eucharystii,  
Niestrudzony Pielgrzymie tej ziemi,  
Misjonarzu wszystkich narodów,  
Świadku wiary, nadziei i miłości,  
Wytrwały Uczestniku cierpień Chrystusowych,  
Apostole pojednania i pokoju,  
Promotorze cywilizacji miłości,  
Głosicielu Nowej Ewangelizacji,  
Mistrzu wzywający do wypłynięcia na głębię,  
Nauczycielu ukazujący świętość jako miarę życia,  
Papieżu Bożego Miłosierdzia,  
Kapłanie gromadzący Kościół na składanie ofiary,  
Pasterzu prowadzący owczarnię do nieba,  
Bracie i Mistrzu kapłanów,



Ojciec osób konsekrowanych,  
 Patronie rodzin chrześcijańskich,  
 Umocnienie małżonków,  
 obrońco nienarodzonych,  
 Opiekunie dzieci, sierot i opuszczonych,  
 Przyjacielu i Wychowawco młodzieży,  
 Dobry Samarytaninie dla cierpiących,  
 Wsparcie dla ludzi starszych i samotnych,  
 Głosicielu prawdy o godności człowieka,  
 Mężu modlitwy zanurzony w Bogu,  
 Miłośniku liturgii sprawujący Ofiarę na ołtarzach świata,  
 Uosobienie pracowitości,  
 Zakochany w krzyżu Chrystusa,  
 Przykładnie realizujący powołanie,  
 Wytrwały w cierpieniu,  
 Wzorce życia i umierania dla Pana,  
 Upominający grzeszników,  
 Wskazujący drogę błędzącym,  
 Przebaczący krzywdzicielom,  
 Szanujący przeciwników i prześladowców,  
 Rzeczniku i obrońco prześladowanych,  
 Wspierający bezrobotnych,  
 Z troską o bezdomnych,  
 Odwiedzający więźniów,  
 Umacniający słabych,  
 Uczący wszystkich solidarności,  
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata -  
 przepuść nam, Panie.  
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata -  
 wysłuchaj nas, Panie.  
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata -  
 zmiłuj się nad nami.

Módl się za nami błogosławiony Janie Pawle.  
 Abyśmy życiem i słowem głosili światu Chrystusa,  
 Odkupiciela człowieka.

Módlmy się:

Miłosierny Boże, przyjmij nasze dziękczynienie  
 za dar apostołskiego życia i posłannictwa błogosławionego  
 Jana Pawła II i za jego wstawiennictwem pomóż nam  
 wzrastać w miłości do Ciebie i odważnie głosić miłość  
 Chrystusa wszystkim ludziom. Przez Chrystusa,  
 Pana naszego. Amen.

(modlitwa posiada imprimatur metropolity krakowskiego,  
 kard. Stanisława Dziwisz, z 12 kwietnia 2011 r.)

<http://jpdwa.blogspot.com/2011/03/>

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Archikatedra Chrystusa Króla w Katowicach –  
 15 IV 2010

### Janina Natusiewicz Mirer

Na zdjęciu z Ogródów Pałacu Prezydenckiego rozpoznałem Janinę Natusiewicz Mirer z prawej strony Anny Walentynowicz.



Kim była Janina?. Urodziła się w Brześciu Litewskim w 1940 roku. Jako kilkumiesięczne dziecko wraz z matką została deportowana na Syberię. Opuściła ZSRR z Armią Andersa i znalazła się w Afryce Wschodniej, w krainie Masajów. W 1947 roku wróciła z matką do Polski i zamieszkała na Dolnym Śląsku z cudem odnanym ojcem, Janem. Ukończyła studia na Uniwersytecie Wrocławskim, uzyskując dyplom z archeologii.

W okresie PRL angażowała się wraz z mężem, Szymonem Mirerem, w działalność opozycyjną, prowadząc starania o postawienie pomnika księdza Jerzego Popiełuszki w Suchowoli. W stanie wojennym współpracowała z Solidarnością Walczącą. Po śmierci męża założyła wraz z Anną Walentynowicz, z którą się przyjaźniła, Fundację Promocji Sztuki Sakralnej im. Szymona Mirera i Anny Walentynowicz w Krakowie. Współpracowała ze Związkiem Legionistów w Krakowie.

Brała udział w przygotowaniu dokumentacji dotyczącej Panoramy Racławickiej i zabiegała o postawienie w Starym Sączu pomnika świętej Kingi, fundatorki klasztoru klarysek w Starym Sączu.

10 kwietnia 2010 roku zginęła w katastrofie polskiego samolotu Tu-154 w Smoleńsku, udając się wraz z Anną Walentynowicz na uroczystości rocznicowe do Katynia w Rosji. Pośmiertnie odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

*Wojciech Sala*

### **ROK ANTYŻALOBY**

Taki główny tytuł był na pierwszej stronie „Tygodnika Powszechnego” z 10 kwietnia 2011 r. Zastanawiałem się nad tym, co to oznacza. Odpowiedź prawidłową (moim zdaniem) znalazłem w „Tygodniku Solidarność” z 8 kwietnia 2011 r.

#### **Straż miejska:**

##### **udział w gaszeniu zniczy jest żenujący**

Strażnicy miejscy nie chcą gasić zniczy sprzed Pałacu Prezydenckiego. Po upublicznieniu nagrania, na którym widać, jak wynajęta przez warszawski ratusz firma gasi je i zabiera do wyrzucenia, strażnicy miejscy skierowali do swoich zwierzchników list w tej sprawie. Mundurowi nie chcą ochraniać takich akcji. – Nie ma naszej zgody na uczestnictwo przy profanacji. A taką jest gaszenie nagrobnych zniczy, sprzątanie wieńców i usuwanie krzyży – tłumaczy Artur Jarecki, związkowiec ze straży.

*Tygodnik Solidarność, 8 IV 2011, str. 4.  
Stanisław Waluś*

### **Bp Gerard Kusz**

**(...) U nas zawsze symbole religijne i symbole narodowe przenikały się. Zachować pamięć, to znaczy pielęgnować ducha narodu.** To, co mnie najbardziej zabolowało z wydarzeń na Krakowskim Przedmieściu, z tej awantury o krzyż, to hucpa, którą zorganizowali ludzie pijani. Obrażali wtedy tych, którzy się modlili i na tym miejscu wyrażali swój ból. A robili to przy dźwiękach puszek po piwie. I to zawołanie: Chcemy Barabasza”, a wiemy, czym dla narodu wybranego skończyło się to wołanie. Tam pokazała się nieliczna, pogańska część Narodu polskiego. A na jakiej drodze chcemy pojednania, na drodze Barabasza, czy na drodze Jezusa?

*Z homilii bp. Gerarda Kusza, wygłoszonej 10 kwietnia w gliwickiej katedrze, podczas Mszy w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej, Gość Niedzielny, 17 IV 2011, Gość Gliwicki, str. III.*

### **Obchody rocznicy**

#### **katastrofy pod Smoleńskiem w Gliwicach 10 kwietnia 2011 r.**

W niedzielę 10 kwietnia o godz. 12.30 w Katedrze św. Apostołów Piotra i Pawła w Gliwicach była sprawowana Msza św. w intencji ofiar katastrofy pod Smoleńskiem. Idąc na Mszę św. zwróciłem uwagę na pień ściętego drzewa, które „płakało” – jak wielu Polaków i chrześcijan płakało po tych, którzy zginęli.



„Płaczący” pień ściętego drzewa

Mszy św. przewodniczył bp Gerard Kusz, który wygłosił homilię. W Katedrze stały dwa poczty sztandarowe żołnierskie i dwa uczniowskie.





Oprawę liturgiczną przygotowali uczniowie LO im. Orłów Lwowskich z Gliwic.



Ks. bp Gerard Kusz na początku homilii nawiązał do dekoracji w Katedrze i powiedział: „stoi Krzyż Chrystusa Pana i ikona Matki Boskiej, są to symbole religijne, ale i narodowe zarazem i one nas wprowadzają w rocznicę tragedii smoleńskiej”. Nawiązując do Ewangelii o wskrzeszeniu Łazarza ks. Biskup przypomniał fragment powieści „Zbrodnia i kara” Fiodora Dostojewskiego, w którym jest opisane, jak po przeczytaniu tego fragmentu Ewangelii w duszach bohaterów zaczyna się dzieć coś nowego. Nawiązując do książki Jana Pawła II „Pamięć i tożsamość” powiedział, że jest w niej napisane nie tylko o pamięci indywidualnej, ale i o pamięci Kościoła i Ojczyzny, które pozwalają zachować tożsamość.

Przypominając list apostołski Jana Pawła II o Cyrylu i Methodym ks. Biskup powiedział, że kultura i kult się łączą; nie ma kultury bez kultu i nie ma kultu bez kultury, i że to dotyczy nie tylko wiary katolickiej. Dalej wspomniał ks. Prymasa Wyszyńskiego, który mówił, że Polska króla nie miała, że Polska nierządem stała, ale kościół trwał. Wobec tego zachowanie pamięci, to pielęgnowanie ducha narodu – powiedział ks. Biskup. Opisując krótko wydarzenia sprzed Roku na Krakowskim Przedmieściu nazwał je hucpą wobec ludzi wierzących i powiedział, że najgorsze było zawołanie „chcemy Barabasza”. Homilię ks. Biskup zakończył słowami: „Dlatego trzeba się modlić, aby w naszym kraju nie zwolennicy Barabasza, ale zwolennicy Jezusa wytaczali drogę pojednania. Amen.” Na koniec uroczystości odśpiewaliśmy „Boże coś Polskę”.

*Stanisław Waluś*

Poniżej plakat z zaproszeniem od Danuty Sobczyk – przewodniczącej siemianowickiej sekcji KIK w Katowicach na Mszę św., spektakl poetycko-muzyczny „Mgła” i występ Józefa Skrzeka.



## In vitro



Po przygotowaniu komórek jajowych i nasienia następuje kolejny etap procedury FIVET – połączenie gamet. Około 2000 plemników zostaje umieszczonych w kulturze, w której znajdują się komórki jajowe. Wzajemny kontakt gamet trwa około 20 godzin w temperaturze 37°C. Po 20 godzinach obserwowane są pod mikroskopem pierwsze oznaki zapłodnienia: obecność dwóch jąder w komórce jajowej. Jedno z tych jąder pochodzi z plemnika, drugie jest jądrem samej komórki jajowej. Rozwijające się embriony umieszczone zostają ponownie w inkubatorze na kolejne 24 godziny. Po przejściu tego okresu, podczas kolejnego badania mikroskopowego, można już zaobserwować embriony w stadium 2, 4, lub 8 komórek. W procedurze FIVET otrzymuje się zawsze większą liczbę zarodków. Te, które nie zostaną przeniesione do organizmu kobiety, umieszczane są w ciekłym azocie (-196°C) w celu zamrożenia.

Artur J. Katolo: *Contra In Vitro*, Instytut Globalizacji, [www.globalizacja.org](http://www.globalizacja.org) Warszawa 2010, str. 25. *Stanisław Waluś*

## NASZE ROCZNICE

### Maj

220 lat temu (3 maja 1791 r.) Sejm Czteroletni uchwalił Konstytucję 3 Maja.

150 lat temu (29 maja 1861 r.) w Paryżu zmarł Joachim Lelewel, historyk, profesor Uniwersytetu Wileńskiego, zasłużony dla Polski działacz polityczny.

120 lat temu (15 maja 1891 r.) Papież Leon XIII ogłosił encyklikę *Rerum novarum*.

110 lat temu (20 maja 1901 r.) we Wrześni polscy rodzice wystąpili w obronie swoich dzieci, które zostały dotkliwie pobite przez niemieckich nauczycieli.

100 lat temu (22 maja 1911 r.) Andrzej Małkowski wydał rozkaz powołujący do istnienia pierwsze skautowe drużyny we Lwowie.

90 lat temu (3 maja 1921 r.) wybuchło Trzecie Powstanie Śląskie jako odpowiedź na niesprawiedliwą decyzję Rady Ambasadorów przyznającą prawie cały Górny Śląsk Niemcom.

85 lat temu (12 maja 1926 r.) w wyniku zamachu wojskowego dokonanego przez Józefa Piłsudskiego został obalony rząd premiera Wincentego Witosa.

70 lat temu (7 maja 1941 r.) w Łodzi hitlerowski okupant usunął biskupów i wszystkich kapłanów, pracowników Kurii. Niektórych z nich uwięził.

70 lat temu (28 maja 1941 r.) z więzienia na Pawiaku wywieziono do obozu w Auschwitz ponad 300 więźniów, wśród których był również ojciec Maksymilian Kolbe.

45 lat temu (3 maja 1966 r.) na Jasnej Górze kard. Stefan Wyszyński, Prymas Polski uroczystym aktem oddał Naród polski w *macierzyńską niewolę Maryi za wolność Kościoła*.

30 lat temu (2 maja 1981 r.) delegacja polskich kobiet złożyła na Jasnej Górze symboliczne wotum: kielich mszalny nazwany Kielichem Życia. Zdobia go postacie: św. Jadwigi Śląskiej, św. Jadwigi Królowej, bł. Teresy Ledóchowskiej i Stanisławy Leszczyńskiej, bohaterskiej położnej z Oświęcimia.

30 lat temu (13 maja 1981 r.) na Placu Świętego Piotra w Rzymie Turek Ali Agca dokonał zamachu na życie Ojca Świętego Jana Pawła II.

30 lat temu (14 maja 1981 r.) Ojciec Święty Jan Paweł II powołał do życia Papieską Radę ds. Rodziny. W jej skład weszli m.in. abp Kazimierz Majdański oraz dr Wanda Półtawska.

30 lat temu (18 maja 1981 r.) w Krakowie blisko stutysięczny tłum wyruszył z Krakowskich Błoni na Rynek Główny, dając wyraz solidarności i wierności dla Ojca Świętego po zamachu na Jego życie.

30 lat temu (28 maja 1981 r.) w Warszawie zmarł kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Polski.

*Wybrała Barbara Kwaśnik*

## Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Ojca Świętego Benedykta XVI na rok 2011

**Maj:** *Ogólna:* Aby osoby pracujące w środkach przekazu zawsze z szacunkiem odnosiły się do prawdy, solidarności i godności każdej osoby. *Misyjna:* Aby Pan pozwolił kościołowi w Chinach wytrwać w wierności Ewangelii i wzrastać w jedności.

## Zebrań Zarządu KIK w Katowicach w dniu 14 kwietnia 2011 roku

1. Klub został poproszony o przygotowanie rozważania przy XIV Stacji Drogi Krzyżowej prowadzonej ulicami Katowic. Rozważanie przygotowują Zofia i Jan Adamscy.

2. Omówiono program pielgrzymki członków i sympatyków katowickiego KIK do Sanktuarium MB Boguckiej. Termin pielgrzymki – 22 maja 2011. Godzina wyjścia spod siedziby KIK – 15.30. Msza św. W Bogucicach – godz. 17.00. Należy przypomnieć członkom KIK w sekcjach o terminie pielgrzymki. Na wspólne pielgrzymowania zapraszamy, jak co roku Krainę Katowicką Związku Górnośląskiego oraz Stowarzy-

szenie Rodzin Katolickich Archidiecezji Katowickiej.

3. Postanowiono, aby tegoroczne Dni Kultury powiązać z obchodami XXX rocznicy rejestracji katowickiego KIK. Janek Mikos będzie zbierał teksty wspomnieniowe. Może z tych tekstów powstać wydawnictwo.

4. Omówiono:

- sprawy związane z Kongresem Ruchów Katolickich Archidiecezji Katowickiej,
- sprawy związane z odsłonięciem tablicy poświęconej zamordowanemu w 1941 roku profesorom Iwowskich uczelni. Tablica będzie odsłonięta 19 czerwca w Kościele Akademickim w Katowicach,
- sprawy związane z pielgrzymką KIK-ów na Jasną Górę w czerwcu,
- wrześniowe rekolekcje w Kokoszycach,
- wielkopostne rekolekcje w kościele garnizonowym – prowadzi ks. bp. Gerard Bernacki.

5. Następane zebranie Zarządu odbędzie się 12 maja.

*Andrzej Dawidowski*

### **Pielgrzymki KIK w 2011 roku**

#### **Pielgrzymki ogólne**

**22 maja 2011** – Piesza pielgrzymka KIK do Bogucic. Wychodzimy o godz. 15.30 z siedziby KIK. Msza św. w Sanktuarium Matki Bożej Boguckiej o godz. 17.

**4 czerwca 2011** – Pielgrzymka Klubów Inteligencji Katolickiej na Jasną Górę. godz. 9.30 – Msza św. w Kaplicy Matki Bożej koncelebrowana przez ks. bp. Ignacego Deca i kapelanów KIK, godz. 11.30 – 13.30 – Wykłady w Kaplicy Różańcowej: ks. prof. PWT dr hab. Mariusz Rosik „Raj odzyskany – Maria Magdalena a dramat Edenu”, red. Zbigniew Nosowski "Kościoł w dialogu ze światem: naiwność czy otwartość? 50 lat po zwołaniu II Soboru Watykańskiego". godz. 14.00 – Droga Krzyżowa na Wałach Jasnogórskich.

Wykaz pielgrzymek organizowanych przez Jana Mikosa oraz Antoniego Winiarskiego podano w marcowym numerze „Dlatego” oraz na stronie <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/piel1.html> Zamiast pielgrzymki do Japonii przyjmujemy zapisy na pielgrzymkę do Armenii i Gruzji w dniach 12-25.07.2011. Koszt około 6.500 zł.

#### **Msze św. pierwszopiątkowe**

Godz. 19.00 w Kościele Akademickim (krypta katedry Chrystusa Króla w Katowicach) wspólne z Duszpasterstwem Akademickim.

Akademia Muzyczna

im. Karola Szymanowskiego w Katowicach  
Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach  
Parafia Katedralna Chrystusa Króla w Katowicach  
Archikatedra Chrystusa Króla w Katowicach

### **XVI FESTIWAL**

#### **MUZYKA ORGANOWA W KATEDRZE**

Terminy koncertów w 2011 roku (godz. 19.00):

29 maja, 12 czerwca, 24 lipca, 21 sierpnia,  
18 września, 23 października, 13 listopada.

Kierownictwo artystyczne: prof. Julian Gembalski.

Patronat medialny: Gość Niedzielny i Radio eM.

Projekt objęty mecenatem Miasta Katowice.

#### **Dyżury w siedzibie KIK**

W piątki od godz. 17.00 do 18.00. Prezes - pierwszy piątek miesiąca, skarbnik - ostatni piątek miesiąca, przewodniczący Sekcji Śródmieście - trzeci piątek miesiąca.

#### **Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach**

Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-006 Katowice, ul. Warszawska 6/305. Jednym z dyżurujących jest Rajmund Rał – członek KIK w Katowicach (renekr@poczta.onet.pl).

#### **Składki**

Od osoby pracującej 3 zł miesięcznie, od osoby niepracującej - 1 zł 50 gr, wpisowe - 5 zł. O ile to jest możliwe, składki prosimy wpłacać skarbnikowi, który dyżuruje w siedzibie KIK w ostatni piątek miesiąca (Jan Mikos, tel. 032 2544060 - wieczorem). Numer konta KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac Ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice Rachunek Bankowy w PKO BP SA XI O/Katowice 29 1020 2313 0000 3302 0124 7709

#### **Biblioteka KIK**

Czynna w godzinach dyżurów. Zapraszamy.

#### **Informacja o Radzie Porozumienia KIK w Internecie:**

<http://porozumienie.kik.opoka.org.pl>

#### **Informacja o KIK w Internecie:**

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

**E-mail:** kikkt@katowice.opoka.org.pl

#### **Dyżury w siedzibie Klubu w Katowicach**

(pl. Ks. Emila Szramka 2/13): w piątki od godz. 17.00 do 18.00.

Redagują: Barbara Kwaśnik, Stanisław Waluś (32-2381797, s.walus@data.pl). Nakład: 350.

Adres do korespondencji: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376